



***List Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego
na II Dzień Oktawy Bożego Narodzenia 2025 roku***

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie Panu!

Tegoroczny rok duszpasterski, rozpoczęty pod hasłem „Uczniowie-misjonarze”, ma inspirować nas do pogłębionej formacji religijnej, przenikającej wszystkie wymiary życia chrześcijańskiego. U jej źródeł stoi głęboka jedność wiary i rozumu, których owocem jest czynna miłość.

O tej jedności mówili i pisali już wielcy myśliciele średniowiecza. Św. Anzelm z Cantenbury (+1109 r.) - arcybiskup i Doktor Kościoła - nauczał: *fides quaerens intellectum* – *wiara poszukująca zrozumienia*, a św. Tomasz z Akwinu (+1274 r.) - Doktor Anielski - nie miał wątpliwości, że wiara i rozum to dwie drogi do prawdy, którą jest Jezus Chrystus. Tłumaczył on, że rozum pozwala nam zrozumieć świat stworzony i prawdy naturalne, a wiara wprowadza nas w tajemnice nadprzyrodzone, czyli te, które wykraczają poza rozum – takie jak Wcielenie Syna Bożego.

O tej wielkiej tajemnicy naszej wiary, którą w tych dniach przeżywamy, św. Jan Ewangelista napisał: „A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1,14). Słowo, które jest Bogiem staje się jednym z nas. Rozum nie jest w stanie pojąć tego, jak w tym małym Dzieciątku Jezus zjednoczył się nieskończenie wielki Bóg z nieskończenie małym człowiekiem. Ale właśnie to wiara zapewnia nas, że Miłość Boża uczyniła ten namacalny cud, abyśmy na nowo nauczyli się prawdziwej miłości. Dlatego spotkanie z Nowonarodzonym zawsze prowadzi do przemiany serca.

Doświadczył tego pierwszy męczennik św. Szczepan, który cechował się wyjątkową mądrością, dzięki której przekonywał do swoich poglądów, a jego nauki przyciągały tłumy słuchaczy. Znany był ze swej niezłomności i nieugiętości. Nadto posiadał wyjątkową zdolność do przebaczenia. Dlatego miał odwagę głosić wiarę w Boga Jedyne, aż do śmierci. Zresztą doskonale wiedział, że stać u boku Chrystusa, to być gotowym na wzgardę i odrzucenie: „Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia” (Mt 10, 22) - mówił Chrystus. Ale też znał zapewnienie Chrystusa: „Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 10, 22).

W dzisiejszej dobie potrzeba nam tej pięknej harmonii wiary i wiedzy oraz heroicznej miłości. Tylko na takim fundamencie rodzą się prawdziwi uczniowie Chrystusa, gotowi zostać misjonarzami naszego Pana Jezusa Chrystusa wśród coraz bardziej zagubionej społeczności ludzkiej, która z drugiej strony, ciągle marzy o zdrowej nauce.

Niech w tym dziele jedności - wiary, mądrości i miłości - wspomaga nas Maryja, Matka Nowonarodzonego Dzieciątka Jezus, która jest wzorem pokory i pełnej akceptacji woli Bożej.

Drodzy Siostry i Bracia w Chrystusie Panu!

Nasza akademicka wspólnota doświadcza tego bogactwa jedności. A to za sprawą św. Jana Pawła II, który za życia wspierał powstanie naszego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego, a teraz jest naszym świętym orędownikiem. To on w encyklice „Fides et Ratio” wskazał nam dwa skrzydła: wiarę i rozum, na których unosi się duch ludzki do kontemplacji prawdy i to on pokazał całemu światu i nam, co to znaczy być prawdziwym świadkiem Chrystusa.

Nasz Wydział Teologiczny pragnie dalej kontynuować to piękne bogactwo zdobywane przez wieki - czystości nauki, zdrowej wiary i odwagi w świadectwie na rzecz prawdziwego człowieczeństwa. Będąc częścią wspólnoty uczelnianej staramy się coraz bardziej wzmacniać nasz potencjał naukowy i dydaktyczny na dwóch kierunkach studiów: *teologii* i *naukach o rodzinie – doradztwo, coaching, mediacje*. Kształcąc ludzi mądrych i odważnych, dających świadectwo prawdy w swoim życiu i powołaniu w posłudze kapłańskiej, zakonnej, katechetycznej, doradców rodzinnych, czy mediatorów.

Bardzo serdecznie zachęcam przyszłych maturzystów, i tych którzy pragną pogłębić swoją wiedzę teologiczną, a także z zakresu piękna życia rodzinnego, do studiowania na naszym Wydziale. Dajemy możliwość zdobycia gruntownej wiedzy, zawodu, a także doświadczyć bogactwa wspólnoty akademickiej.

W imieniu całej wspólnoty akademickiej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego życzę Wam wszystkim Bożego błogosławieństwa oraz pięknej jedności wiary i rozumu oraz czynu miłości, gdyż one pokazują nam, jak wielki w oczach Bożych jest człowiek, stworzony do miłości i pokoju, do prawdy i wieczności.

Pragnę również serdecznie podziękować Wam Drodzy Kapłani, Osoby Konsekwrowane oraz Wierni Świeccy za Waszą życzliwość i za modlitwę, za wsparcie materialne i za każdy gest dobroci. Dzięki temu łatwiej nam realizować naszą naukową oraz wychowawczą misję.



Ks. dr hab. prof. US Grzegorz Wejman

Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego